

Pierwsza debata filozoficzna online!

Czy sztuczna inteligencja może być zbawiona? O filozofii religii ojca Bocheńskiego

22 czerwca 2020 r.

W debacie wzięli udział: **prof. Piotr Gutowsk**i – filozof, historyk filozofii Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II, przewodniczący Komitetu Nauk Filozoficznych PAN; **o. Janusz Pyda** – dominikanin, filozof i teolog, związany z duszpasterstwem akademickim Beczka; **dr hab. Paweł Rojek** – filozof i socjolog, wykładowca Uniwersytetu Jagiellońskiego, szef kolegium redakcyjnego kwartalnika „Pressje", a moderatorem był **Aleksander Temkin**.

Rok 2020 na mocy decyzji Senatu RP został ogłoszony rokiem ojca Józefa Marii Bocheńskiego, filozofa, teologa, wybitnego logika, osobowości zadziwiająco zapomnianej. 25-lecie śmierci filozofa jest okazją do ponownego odkrycia tej fascynującej, wielobarwnej postaci i poznania jej wybitnej myśli.

O biografiach takich, jak ojca Bocheńskiego mówi się, że można nimi obdarzyć paru ludzi. Był on żołnierzem w wojnie 1920 roku, dominikaninem, uczestnikiem Kampanii Wrześniowej. Pomagał w uwolnieniu krakowskich profesorów, był kapelanem podczas bitwy pod Monte Cassino, rektorem Uniwersytetu Fryburskiego - Uniwersytetu Heideggera i Husserla, założycielem Instytutu Europy Wschodniej i wybitnym logikiem.

Paneliści dyskutowali o filozoficznym przedsięwzięciu o. Bocheńskiego, racjonalności wiary i roli podmiotu.

We wprowadzeniu do dyskusji Aleksander Temkin usprawiedliwiał prowokacyjny element tytułowego pytania, stawiając hipotezę o wykluczeniu problemu podmiotowości w filozofii religii Dominikanina. *Religia dla Bocheńskiego jest zespołem twierdzeń, które nie wymaga odwołania do jednostkowej decyzji, doświadczenia lub aktu wiary* – tak zarysował swoją tezę moderator. Dyskutanci odrzucili ją podczas bardzo ciekawej debaty.

Bocheński był zainteresowany przedmiotowym elementem wiary, mówił dr Paweł Rojek, dodając, że *to, co poddaje się badaniom, nie wyczerpuje wszystkiego*.

Filozof miał ambicję stworzenia "projektu teologii analitycznej" i – podkreślał Rojek – jest to rzecz warta podjęcia. Projekty "teologii analitycznej" rozwijanej w USA wiele zawdzięczają organizacyjnemu wysiłkowi o. Bocheńskiego, odgrywającego ważną rolę we współtworzeniu wydziałów filozofii analitycznej na niektórych czołowych amerykańskich uczelniach.

Ojciec Pyda odpowiadał na pytanie, czy o. Bocheński podpisałby się pod autodefinicją Bierdiajewa, określającego siebie jako "wierzącego wolnomyśliciela". Odrzucił taką charakterystykę. *Bocheński bardzo krytycznie odnosił się do całego dziedzictwa nowożytności. Filozofia nowożytna według niego to ciemne wieki - między jasnym Średniowieczem i XX wieczną filozofią analityczną*.

O. Józef Maria Bocheński odrzucał oświeceniowy modelu racjonalizmu w którym wyróżnione są dwa rodzaje uzasadnienia – przez odniesienie do empirii oraz do spójności logicznej. To wąska definicja racjonalności.

Racjonalność przekonań to zdolność wyjaśnienia terminów oraz argumentacji na rzecz przyjęcia zdania jako prawdziwego, mówił o. Pyda. Pozwala to ująć rozumność twierdzeń religijnych ("hipotezy religijnej"), usprawiedliwionych, o ile pozwalają na uspójnienie innych systemów zdań.

A jednak wiara jako taka dla Bocheńskiego nie redukuje się do systemu zdań – dyskutanci polemizowali z wprowadzeniem Aleksandra Temkina, filozofia religii bada systemy zdań wchodzące w skład przekonań religijnych, co nie oznacza redukcji religii do systemu twierdzeń.

Zachęcamy do obejrzenia filmu, prześledzenia dalszych sporów i dyskusji wokół filozofii o. Bocheńskiego: o tym, czy był zanurzony w filozofii nowożytnej znacznie mocniej, niż chciałby to przyznać; o odróżnieniu sprzeczności i paradoksu w myśli filozoficznej oraz teologicznej; wreszcie o tym, jakie możliwości otwierają się dzisiaj przed filozofami chcącymi podjąć pracę rozpoczętą przez Bocheńskiego.

Source URL: *https://zamek-krolewski.pl/node/750*